



Wally

poznaje

historię!

świata

Wally
zwiedza świat!

18(70)

TYGODNIK



CENA
3,50 zł

od 15. 06. 00
do 20. 06. 00

Cesarze
Chin



Petardy



Cesarzowa



Elegancja



INDEXS 364910

ISSN 83-88264-01-X



9 788388 264016

NAKLEJKI, ŁAMIGŁÓWKI I MAKABRYCZNE WIADOMOŚCI



ŻYCIE NA
SZCZYCIE

CHINCZYCY WIERZYLI,
ŻE CESARZ DOSTAŁ
„NIEBIAŃSKIE
POZWOLENIE” (MANDAT),
BY NIMI RZĄDZIĆ. BYŁ
„SYNEM NIEBA” I KAŻDY
MUSIAŁ GO SŁUCHAĆ.
CZASEM JEDNAK LUDZIE
BUNTOWALI SIĘ, GDY
UZNALI, ŻE CESARZ
NIE DOŚĆ DOBRZE
OPIEKUJE SIĘ NIMI.

PRZED NAMI WYPRAWA
DO CESARSTWA CHIŃSKIEGO.
SPOTKAMY CESARZOWĄ WU,
SŁYNNEGO PODRÓŻNIKA I LUDZI
ŻYJĄCYCH NA ŁODZIACH. CZEKA
NAS MNÓSTWO WYBUCHOWYCH
NIESPODZIANEK!



618
- 1644 r.

W TYM CZASIE
CESARSTWO
CHIŃSKIE STAŁO
SIĘ NAJWIĘKSZYM,
NAJBOGATSZYM
I NAJLEPIEJ
URZĄDZONYM
PAŃSTWEM
ŚWIATA. KWITŁ
HANDEL, A NA
TARGACH BYŁO
TŁOCZNO.
CHIŃCZYCY MIELI
TEŻ CZAS, BY
CIESZYĆ SIĘ
SZTUKĄ
I MUZYKĄ.



ZŁOTY WIEK CHIN





Święta w starożytnych Chinach obchodzono hucznie - z muzyką, pochodami i tańcami. Ludzie zapalali latarnie i wystrzelili fajerwerki. Wiele świąt obchodzi się nadal. Święto Smoczej Łodzi jest najbardziej lubiane, ale najgłośniejsze i najbarwniejsze uroczystości odbywają się w chiński Nowy Rok.



KIEDY TO SIĘ ZDARZYŁO?

lata
618 - 906

POCZĄTEK DYNASTII TANG. CHIŃSKIE CESARSTWO BYŁO BARDZO BOGATE PODCZAS RZĄDÓW JEJ CESARZY.

lata
907 - 960

UPADEK DYNASTII TANG. CHINY DZIELĄ SIĘ NA WIELE ODREBNYCH PAŃSTW.

lata
960 - 1279

WŁADZĘ PRZEJMUJE DYNASTIA SONG. WPROWADZONO WIELE NOWYCH WYNALEZKÓW, W TYM PAPIEROWE PIENIĄDZE I BRON PALNĄ.

1279 r.

MONGOŁOWIE POD WODZĄ CHANA KUBILAJA NAJEŻDŻAJĄ NA CHINY.

lata
1368 - 1644

DO WŁADZY DOCHODZI DYNASTIA MING. SWOJĄ STOLICĄ UCZYNIŁA PEKIN, GDZIE ZBUDOWAŁA ZAKAZANE MIASTO.

lata
1644 - 1912

RZĄDZI DYNASTIA QING (WYM.: „CING”). OSTATNI CESARZ PU YI ZACZĄŁ RZĄDZIĆ CAŁYM CESARSTWEM, KIEDY MIAŁ DWA LATA.

SŁOWNICZEK

ŁADOWNIA - CZĘŚĆ STATKU, W KTOREJ PRZECHOWYWANE SĄ PRZEWOŻONE TOWARY.

PAGODA - WYSOKA, KILKUPIĘTROWA ŚWIATYNIA. KAŻDE WYŻSZE PIĘTRO JEST TROCHĘ MNIEJSZE OD POPRZEDNIEGO.

PORCELANA - RODZAJ CERAMIKI

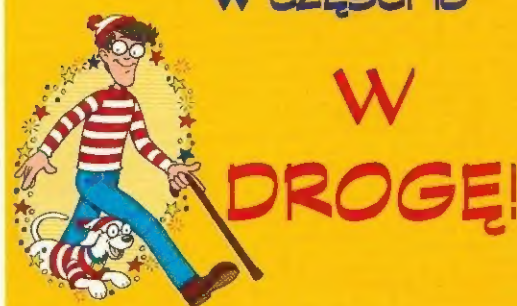
ŁATWO TŁUKĄCEJ SIĘ. NALEŻY SIĘ Z NIĄ OBCHODZIĆ OSTROŻNIE.

SAMPAN - PŁASKODENNA ŁÓDŻ, UŻYWANA GŁÓWNIEM NA KANAŁACH. SŁOWO „SAMPAN” ZNACZY PO CHIŃSKU „TRZY DESKI”.

JEDWAB - JEST TO GŁADKA TKANINA, BŁYSZCZĄCA Z JEDNEJ STRONY.



W CZĘŚCI 18



W DROGĘ!

**ŚLYNNI LUDZIE
BEZLITOSNA WU** 2

**Z NOTATNIKA WENDY
FANTAZYJNA MODA** 4

**KOMIKS
ŚLAWNY PODRÓŻNIK** 6

**DOBRE POMYSŁY
FAJERWERKI!** 8

DLA UWAŻNYCH 10

**PODRÓŻE W CZASIE
PLYWAJĄCY DOM** 12

**PODRÓŻE W CZASIE
WSTĘP WZBRONIONY** 14

**PRZYGODY WALLYEGO
WALLY I WAZA
Z DYNASTII MING** 16

**ŁAMIGŁÓWKI
Z PRZESZŁOŚCI** 20

SZUKAJ I ZNAJDŹ

CZY MOŻECIE ZNALEŹĆ W ZESZYCIE SZEŚĆ ZNAKÓW CHIŃSKIEGO PISMA, TAKICH JAK TEN? ODSZUKAJCIE TAKŻE PIĘĆ PONIŻSZYCH RZECZY.



SŁYNNI LUDZIE

BEZLITOSNA WU

WU NIE CZUŁA SIĘ SZCZĘŚLIWA, BĘDĄC
ŻONĄ CESARZA. SAMA CHCIAŁA RZĄDZIĆ!

625
- 705 r.

Moc zła

Cesarzowa Wu Zetian była żoną chińskiego cesarza. Kiedy jej mąż umarł, przejęła władzę. To jej syn powinien zostać nowym cesarzem, ale Wu uwieżyła go! Rządziła Chinami twardą ręką przez 15 lat, do 80 roku życia.



Mityczny ptak feniks był symbolem Wu. Podobno umierał, płonąc w ogniu, i odradzał się z popiołów. Zanim Wu została cesarzową, ludzie mówili, że widziano feniksa siedzącego na dachu jej pałacu. Była to dobra wróżba. Wyobrażenia feniksa przedstawiano w rzeźbie (po lewej) i klejnotach (po prawej).



Twarde rządy

Cesarze Chin nie mieli łatwego życia. Cesarzowa Wu również, ponieważ w Chinach nie lubiano kobiet sprawujących władzę. Wu zastosowała taktykę terroru. Utworzyła tajną policję, uważającą na wszystkich, którzy spiskowali przeciwko cesarzowej. Jej wrogowie umierali nagle tajemniczą śmiercią!

Cesarstwem rządziła cała armia urzędników.

Większość pochodziła z bogatych rodzin. Gdy Wu objęła władzę, każdy, kto dla niej pracował, zdawał egzamin. Żołnierze pilnowali, by nikt nie oszukiwał. Byli oni zdecydowanie bardziej srodszy niż współcześni nauczyciele!



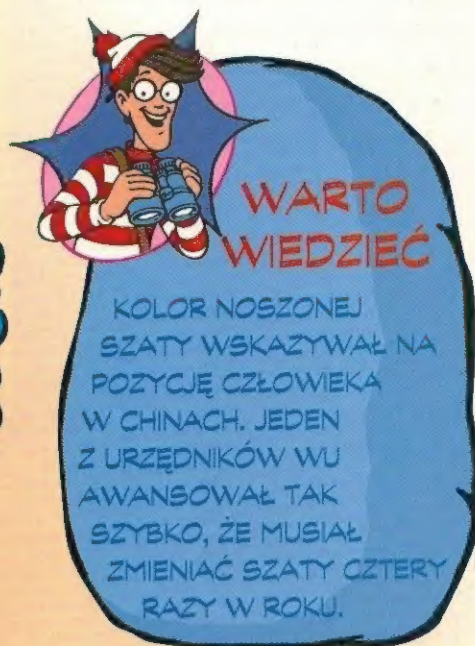
Szkoła szpiegów

Cesarzowa założyła szkołę uczącą szpiegów i nagradzała ich za lojalność. Jeden z jej donosicieli sprzedawał ciastka. Był tak dobrym informatorem, że Wu mianowała go generałem, chociaż nie bardzo wiedział, jak posługiwać się mieczem! Nie każdy zyskiwał przychylną władczyni. Gdy jeden z jej faworytów stał się zbyt potężny, kazała zabić go damom dworu.



- DLACZEGO IMIĘ WU JEST TAKIE KRÓTKIE?
- ABY WSZYSCY MYŚLELI, ŻE TO TYLKO PIERWSZA LITERA IMIENIA CESARZOWEJ.

Oficjalne poselstwa z innych krajów darowały cesarzowej niezwykle prezenty, np. lwy! Wu nagradzała podróżników, którzy przywozili nowe pomysły i podarunki.



Mądra kobieta

Cesarzowa Wu, choć okrutna i bezlitosna, rządziła mądrze.

Popierała utalentowanych urzędników i ulepszyła zarządzanie państwem. Jej armie wypędziły tureckich najeźdźców i powiększyły Cesarstwo Chińskie. Wu chciała, by ludzie cieszyli się sztuką, tak jak ona. Lubiła zwłaszcza poezję i jej doradcy musieli umieć pisać wiersze równie dobrze jak przemówienia! Włączyła nawet pisanie poezji do egzaminów, które musieli zdawać.

TRUDNY TEST

ODGADNIJ UKRYTE TU CZTERY SŁOWA, CHARAKTERYZUJĄCE CESARZOWĄ WU. (NIEKTÓRE Z LITER POCHOVAŁY SIĘ W SĄSIEDNICH BOKSACH).

S	T	T	U	N	T	D	A
Ę	D	R	N	Y	R	R	L
O	P	A	K	P	S	I	D
N	P	O	A	A	A	Z	W





Z NOTATNIKA WENDY

FANTAZYJNA MODA

W STAROŻYTNYCH CHINACH UBRANIA MÓWIŁY
BARDZO DUŻO O OSOBIE, KTÓRA JE NOSIŁA.

Co mówił strój?

W starożytnych Chinach pozycję społeczną podkreślano strojem. Cesarze i bogaci ludzie nosili jedwabie latem, a podszyte futrem atłasy zimą. Biedni zakładali luźne spodnie i kaftany. Zamożne kobiety nosiły długie, jedwabne szaty w jaskrawych barwach, ale nie mogły sobie wybrać dowolnego koloru. Musiały przestrzegać ścisłych zasad – tylko cesarz mógł ubierać się na żółto! Pod szatą kobiety zwykle nosiły jedwabne spodnie z obcisłymi mankietami na kostkach. Miały kamizelki, żakiety i haftowane kołnierze, zakładane na górę swoich strojnych sukni.



WARTO WIEDZIEĆ

NA CESARSKIM

DWORZE BARDZO POPULARNE BYŁY KONCERTY MUZYCZNE, ALE KOBIETY I MĘŻCZYŹNI NIE MOGLI GRAĆ RAZEM. RÓWNIEŻ PODCZAS AUDIENCJI MUSIELI SIEDZIEĆ OSOBNO!

STRÓJ MOŻNEJ CHINKI

ZMIENIAŁ SIĘ PRZECZ LATA, ALE ZA
RZĄDÓW DYNASTII TANG PEWNE
ELEMENTY UBIORU BYŁY STAŁE.



Wysokie fryzury nosiły damy dworu. Ułożenie włosów zajmowało służącym wiele godzin.

Blade policzki i czerwone usta były modne. Brwi wyskubywano, a nowe, o modnej linii – malowano.

Żadna dobrze ubrana chińska dama nie mogła być widziana bez wachlarza, który pozwalał jej ochłodzić się i skryć za nim!

Długie rękawy były obowiązkowe. Niektóre sięgały do kostek! Zimą grzały ręce. Można było też schować w nich różne przedmioty.

Jedwabną tkaninę na suknię tkano lub wyszywano w drobne wzory.

Małe stopy i buty na koturnach były bardzo modne.



ZAGADKA

LEWUS NIE ZNOSI, GDY
KTOŚ LUB COŚ, CO RAZ
JUŻ ZOSTAŁO ZNISZCZONE, NA
POWRÓT WYGLĄDA JAK NOWE.
CZY WIESZ, O KIM MOWA?

Chociaż brzmi
to niebywale,
ognia się nie boi woale.
Jest co pewien
czas palony
i znów wstaje
odrodzony!

Stópki jak lilie

Za czasów dynastii Tang
moda wymagała, aby kobiety
miały drobne stopy. Małe
stópki, zawinięte jak lilie, były
oznaką piękna. Jednak przy
chodzeniu sprawiały ból!
Od około piątego roku życia
dziewczętom bandażowano
stopy, by nie mogły rosnąć.
Czasami stópki nie
osiągały nawet 10 cm
długości!

WERNER FORNAN ARCHIVE



- DLACZEGO KOTY
NIE NOSZĄ BUTÓW
NA KOTURNIE?

- BO MYŚLĄ, ŻE TO
KOT W URNIE!

Do grobowca damy
z cesarskiego rodu
wkładano

figurki
służących,
by usługiwali
zmarłej na
tamtym
świecie.

Ta figurka
dworki
z epoki Tang
wiele mówi
o modzie
tamtych
czasów...

DLA KAŻDEGO COŚ MODNEGO...



CHŁOPI PRACOWALI W POLU
W KRÓTKICH KOSZULACH
I LUŻNYCH SPODNIACH.
SZORSTKIE TKANINY ROBIONO
Z KONOPI LUB POKRZYW - NIE
TAK MIŁYCH W DOTYKU JAK
JEDWAB!



CHIŃSKIE DZIECI
Z BOGATYCH RODZIN
NOSIŁY JEDWABNE
SZATY, JAK ICH
RODZICE.
MAŁYM
CHŁOPCOM
TRADYCYJNIE
GOLONO GŁOWY.



Ludzie na cesarskim dworze nosili najbardziej
fantastyczne stroje z czystego jedwabiu. Te
modnie ubrane damy oglądają cesarza, który
właśnie pozuje do portretu.

CHIŃSKIE MODY
PRZYCHODZIŁY
I ODCHODZIŁY,
ALE PO NAKRYCIU
GŁOWY ŁATWO
BYŁO POZNAĆ,
CZYM ZAJMUJE
SIĘ DANY
CZŁOWIEK. UCZENI
ZAWSZE MIELI
FANTAZYJNE
KAPELUSZE!





SŁAWNY PODRÓŻNIK

CZENG HE BYŁ JEDNYM Z NAJLEPSZYCH DOWÓDCÓW W CHIŃSKIEJ FLOCIE. JEGO OKRĘTY NIE SŁUŻYŁY DO WALKI. WYSYŁANO JE, ŻEBY ODKRYWAŁY NOWE, NIEZNANE LĄDY.

Czeng He urodził się w roku 1371 w Yunnanie, który leżał przy południowo-zachodniej granicy Chin. Gdy miał 10 lat, Yunnan został podbity przez Chińczyków. Wtedy wysłano go do pracy na dworze cesarza, a później trafił do chińskiej armii. Czeng He był bystrym i ambitnym chłopakiem, więc w wieku 19 lat został oficerem i miał wielu wpływowych przyjaciół.

W tym czasie chińskie imperium rozrastało się pod rządami dynastii Ming. Cesarz chciał rozbudować flotę i rozpocząć handel z innymi krajami. Uczynił więc Czenga He głównym dowódcą swojej floty. Chciał go postawić na czele wypraw do odległych krajów. Czeng He miał pod swoją komendą 62 potężne okręty i załogę składającą się z ponad 27 800 ludzi. W tym czasie była to największa flota na świecie. W roku 1405 admirał Czeng He wyruszył na pierwszą z siedmiu wielkich, odkrywczych wypraw.

LADA DZIEŃ POWINNIŚMY ZOBACZYĆ SUMATRĘ.

Flota skierowała się na południowy zachód. Po kilku dniach na morzu...

SPÓJRZ! PIRACII!

WIEMY, ŻE MACIE W ŁADOWNIACH JEDWAB I JADEIT. WKRÓTCE WSZYSTKO TO BĘDZIE NASZE!

NIGDY NIE MACIE SZANS Z ADMIRAŁEM CZENGIEM.

2 Od wielu lat piraci atakowali statki w tym rejonie. Wiedzieli, że flota przewozi wartościowe towary i próbki towarów.

3 Marynarz miał rację. Piraci zostali pokonani, a flota pożeglowała dalej. Zatrzymali się w Indiach.

PODOBA NAM SIĘ TO. CHCEMY Z WAMI HANDLOWAĆ.

BĘDZIECIE ZADOWOLENI.

4 Wyprawa zakończyła się sukcesem. Czeng nie wrócił do Chin, a w 1409 r. znów wyruszył w podróż. Zatrzymał się na Ceylonie (Sri Lance), gdzie już był. Teraz sytuacja stała się tu trudna.

KRÓL CEJLONU TO OSZUST.
ZAPEWNIŁ, ŻE JEST PRZYJACIEŁEM,
A POTEM ZDRADZIŁ NAS.

DO ATAKU!

5 Ludzie Czenga nie pokonali Cejlończyków i natychmiast ruszyli w drogę powrotną. Pojmanych jeńców z Allagonakkarem na czele zaprowadzono przed oblicze władcy.

UKŁĘNIJ, PATRZYSZ
NA CESARZA.

NIGDY!

W ŻYCIU CZEGOŚ
PODOBNEGO NIE
WIDZIAŁEM. CO TO JEST?

ŻYRAFA.

6 W czasie kolejnych ekspedycji statki Czenga nie dotarły do Arabii i wybrzeży Afryki.

AAA! UCIEKAJMY! PRZYWIEŻLI
PRAWDZIWE DIABŁY!

NIE BĄDŹCIE GŁUPI!
TO NIEGROŹNE
ZWIERZĘTA.

7 Afrykański król wystawił żyrafę cesarzowi w dowód przyjaźni. Czeng nie zabrał ze sobą tyle zwierząt, ile mógł pomieścić na statkach.

8 Cesarz był zachwycony, ale wielu dworzan demonstrowało swoje niezadowolenie.

ZNAKOMICIE SIĘ SPISAŁEŚ.
TO NIEZWYKŁE!

JEGO WYPRAWY
KOSZTUJĄ NAS
CORAZ WIĘCEJ.

9 Czeng nie odbył ostatnią wspaniałą wyprawę – aż na Morze Czerwone. Po śmierci cesarza urzędnicy zdecydowali zakończyć ekspedycję.



DOBRE POMYSŁY

FAJERWERKI!

CHIŃCZYCY BYLI GENIALNYMI
WYNAŁAZCAMI - UWIELBIALI TEŻ ZABAWĘ.

Nowa wiedza

Chińczycy, jako pierwsi, w VIII wieku wydrukowali książkę. Druk w Europie pojawił się w 1455 r.! Chińscy garncarze robili piękne porcelanowe naczynia i misy 1000 lat przed Europejczykami. Chińczycy używali papierowych pieniędzy – były łatwiejsze do przechowywania – 900 lat przed Europejczykami. „Wystrzałowy” chiński wynalazek to proch strzelniczy. Wynaleziono go 1200 lat temu, ale minęło sporo czasu, nim trafił do Europy. Arabscy kupcy wzięli trochę do swej ojczyzny. Nazwali go „chińskim śniegiem”. Europejczycy zaczęli używać go ok. 1250 r.



Prochu strzelniczego używano w walkach, ale też podczas świątecznych uroczystości. Starożytni Chińczycy odpalali petardy ku czci swoich bogów oraz na weselach, pogrzebach i w czasie świąt, takich jak Nowy Rok.

Chińscy żołnierze robili

łuki, sklejjąc ze sobą warstwy drewna, rogu i ścięgien. Świetnie strzelali. Ich wybuchowe strzały nigdy nie chybiały celu!



Poza
wybuchowymi
strzałami
żołnierze używali
bambusowych latawców
z prochem
strzelniczym
w ogonach.
Wybuchały, gdy
doleciały do
obozu
wroga.



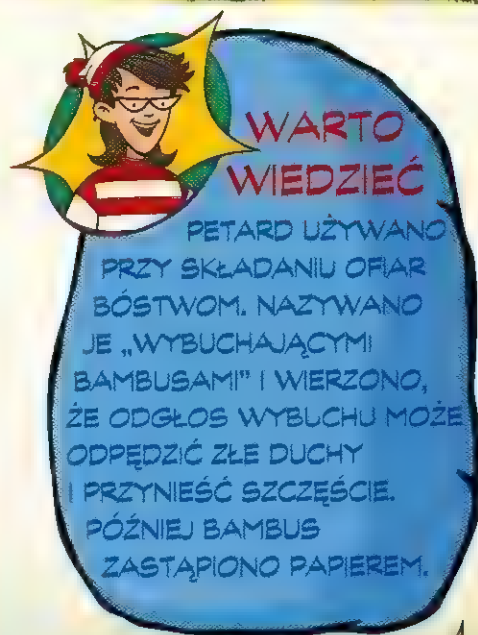
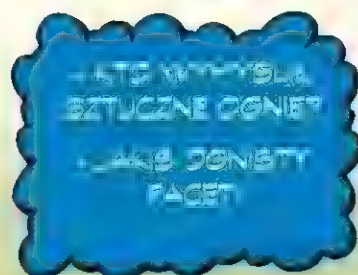
Moc rakiet

Początkowo Chińczycy robili fajerwerki. Kiedy zdali sobie sprawę, że ich siła rażenia nie powstrzyma wroga, wymyślili rakiety o zasięgu 200 m, pistolety, bomby i miny eksplodujące, gdy ktoś na nie nadepnał. 40 tys. ludzi pracowało przy produkcji wybuchowych strzał. Chińczycy mieli nawet broń, która wystrzeliwała mnóstwo pocisków naraz – jak dzisiejsze pistolety maszynowe.



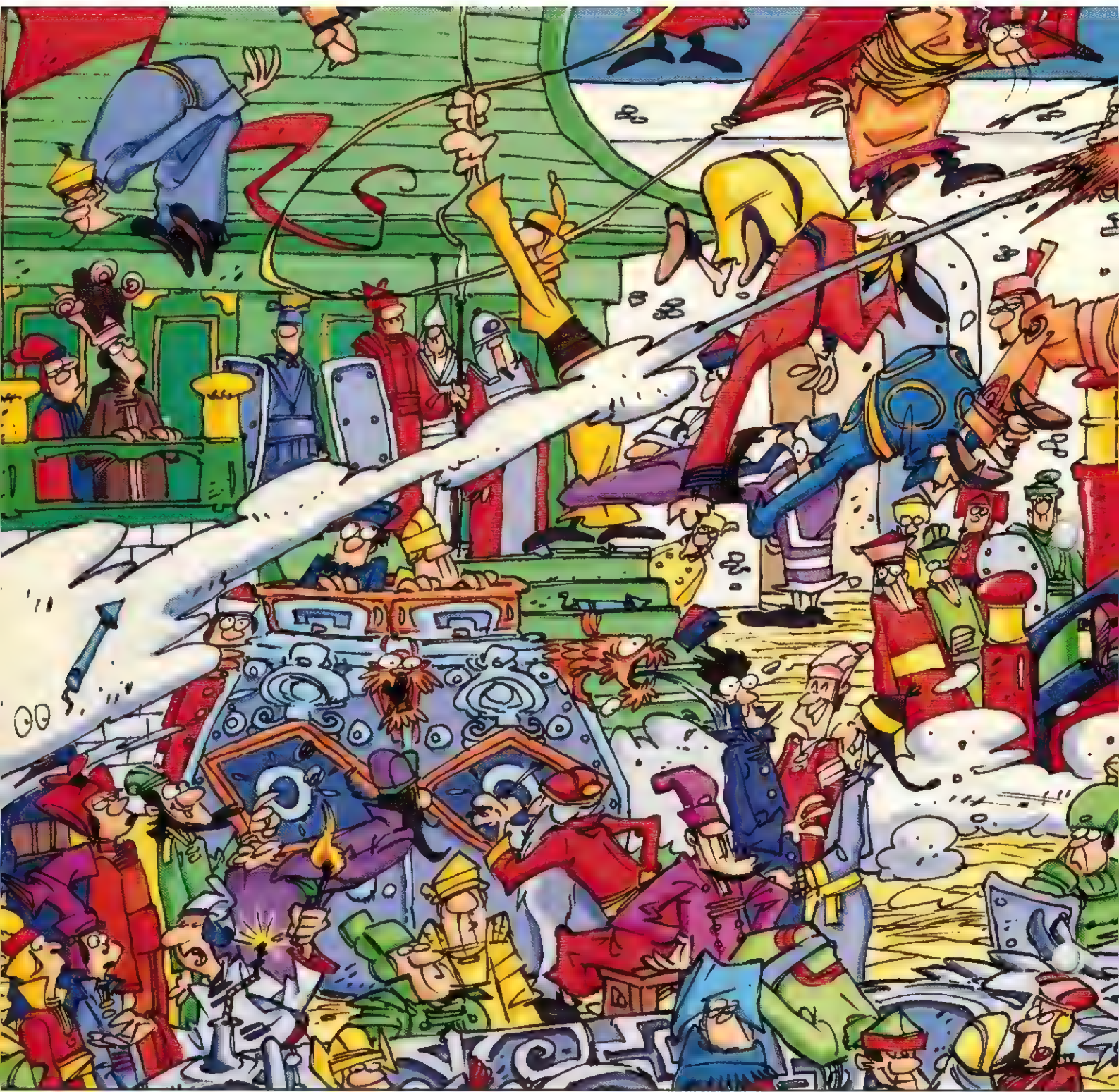
Hordy Mongołów

Kiedy Mongołowie najechali Chiny, byli zaskoczeni straszną bronią wroga. Chińczycy mieli nawet statki rzeczne z katapultami miotającymi bomby we wrogów. W końcu jednak Mongołowie wygrali, ponieważ byli liczniejsi.



TE FAJERWERKI MOGA
W KAŻDEJ CHWILI
EKSPLODOWAĆ Z WIELKIM
HUKIEM. ILE RAKIET ZOSTAŁO
TU UKRYTYCH?





ŁUBUDU!

ZATKAJCIE SOBIE USZY, BO TE ISKIERKI ZARAZ ZETKNĄ SIĘ Z PROCHEM STRZELNICZYM! SCHOWAŁEM SIĘ ZA BEZPIECZNĄ OSŁONĄ - NA PEWNO ZARAZ MNE ZNAJDZIECIE. MUSIECIE MOCNO WYTEŻYĆ WZROK, ŻEBY DOSTRZEC TE CHIŃSKIE „ŻYWE OGNI”:

• KOGOŚ, KTO ZAPALIŁ NIECHĄCY SŁOMKĘ - LONT DO SWOJEGO WYBUCHOWEGO KOKTAJLU.



Where's Wally? characters © (1998) Martin Handford

- SZEŚĆ NIEBESKICH PETARD.
- KONSTRUKTORA LATAWCÓW PORWANEGO DO LOTU.
- GOŚCIA, KTÓRY NIE POWINIEN KARMIĆ ZWIERZĄT, ZWŁASZCZA SMOKÓW O OGNISTYM ODDECHU!
- KOGOŚ ZASKOCZONEGO PRYSZNICEM.

I TYCH ZATROSKANYCH
LUDZI:



POKONAJ WALKĄ
SIĘ WYBUCHOWE
SŁOŃCZAKI

- BOMBO-NIERKI!

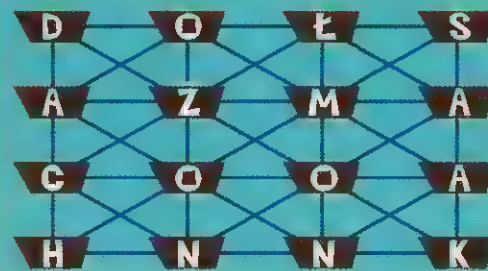
PODRÓŻE W CZASIE PŁYWAJĄCY DOM

JAKBY WAM SIĘ PODOBAŁA PODRÓŻ PRZEZ
CAŁE CHINY BEZ OPUSZCZANIA DOMU?

Ludzie z łodzi

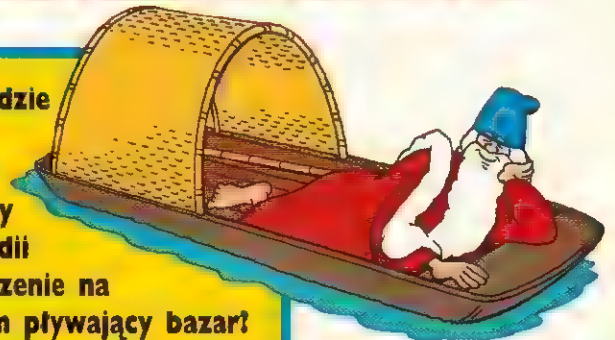
W starożytnych Chinach
najwięcej ludzi mieszkało na
wsiach, ale niektóre rodziny
decydowały się na życie
na wodzie, w łódkach,
nazywanych sampanami lub
dżonkami. Miały one płaskie
dno i dach ze słomy, chroniący
przed deszczem i słońcem.
Matki czasami przywiązywały
bambusowe pływaki dzieciom,
zanim te nauczyły się pływać.
Jedni ludzie z łodzi żyli
z połowu ryb, inni handlowali
lub transportowali towary
rzekami i kanałami. Jeszcze
inni przewozili pasażerów
od portu do portu, tak jak
rzeczne taksówki!

KRZYŻÓWKOWY QUIZ



ZNAJDŹ
4 SŁOWA
ZWIĄZANE
Z MIESZKAŃCAMI
ŁODZI, PRZESKAKUJĄC
Z ŁÓDKI NA ŁÓDKĘ
W DOWOLNYM
KIERUNKU.
LITER „D” I „C” UŻYJ
DWUKROTNE.

Ludzie na Wschodzie
nadal żyją
i handlują na
sampanach. Te kobiety
w Bangkoku w Tajlandii
gotują i sprzedają jedzenie na
łodzi. Podoba się wam pływający bazar?



BRRR MAKABRA

NIKTÓRZY
LUDZIE Z ŁODZI BYLI
ZMUSZANI SIŁĄ DO
POŁAWIANIA PERŁ.
OBCIĄŻONE LINY
POMAGAŁY IM
ZANURKOWAĆ NA DNO
MORZA, GDZIE SZUKALI
PERŁOPLAWÓW.
BYLI WYCIĄGANI NA
POWIERZCHNIĘ DOPIERO
WTEDEY, GDY ZABRAKŁO
IM POWIETRZA W PŁUCACH!

MARTIN RUDDY - TONY STONE IMAGES



Trudne życie

Drogi w wielu częściach Chin były złe, dlatego podróż nie należała do łatwych. Lepiej podróżowało się wodą, zwłaszcza po zbudowaniu Wielkiego Kanału w 606 r. n.e. Ciężko przy nim pracowały setki tysięcy niewolników, wśród których po raz pierwszy znalazły się też kobiety. Było to ogromne przedsięwzięcie! Wielki Kanał łączy główne rzeki Chin. Ludzie podróżujący na północ i południe mogli uniknąć skalistego i niebezpiecznego wybrzeża morskiego. Wielu ludzi z łodzi pływało po kanale, przewożąc towary i handlując z napotkanymi ludźmi.



Czasami łodzie wiązano ze sobą – wtedy tworzyły pływającą wioskę. Łączono je pomostami, by móc przejść suchą nogą z jednej łodzi na drugą. Wiele ludzi nadal tak mieszka w Hongkongu w Chinach.

Wielu mieszkańców łodzi handlowało ubraniami i owocami. Cała rodzina mieszkała, jadła i spała na pokładzie swojego pływającego domu.

Wielu mieszkańców łodzi handlowało ubraniami i owocami. Cała rodzina mieszkała, jadła i spała na pokładzie swojego pływającego domu.





PODRÓŻE W CZASIE WSTĘP WZBRONIONY

GDY DYNASTIA MING ZBUDOWAŁA PRYWATNE MIASTO,
WEJŚĆ TAM MOGŁY TYLKO ZAPROSZONE OSOBY.

Dynastia Ming

Cesarze z dynastii Ming byli wielkimi budowniczymi. Dzięki nim powstał Pekin w dzisiejszym kształcie. Miasto wyglądało tak, jakby zbudowano je z pudełek – mniejszych włożonych w większe. Miasto Zewnętrzne otaczało Miasto Wewnętrzne. W środku było Miasto Cesarskie, a wewnątrz wielki pałac, znany jako Zakazane Miasto. Milion robotników budowało je 14 lat. Było tam 9999 budowli i 100 000 pomieszczeń. Pałac nazwano



W roku 1908 Pu Yi został ostatnim chińskim cesarzem. Niestety, Pu Yi nie miał rodzeństwa, dlatego służba była jego jedynym towarzystwem w ogromnym pałacu.

THE KOBAL COLLECTION

„zakazanym”, bo poza cesarzem, jego rodziną i służbą nikt nie mógł do niego wejść. Dzisiaj mieści się tam muzeum.

Cesarski pałac

Obszar pałacu jest tak wielki jak 100 boisk piłkarskich. Są tam potężne dziedzińce z gmachami na marmurowych platformach. Budynki pokryto żółtą dachówką. Mają one czerwone kolumny i złote zdobienia. W pałacu mieszkał cesarz z rodziną. Korzystali z ogrodów, letnich pawilonów, sadzawek i pagód.



Złoty smok – symbol cesarza strzeże wejścia do Zakazanego Miasta.



**PILNUJ
GŁOWY!**

DO ZAKAZANEGO
MIASTA NIE MOŻNA
BYŁO WCHODZIĆ BEZ
ZAPROSZENIA LUB
ZEZWOLENIA CESARSKIEGO.
NIEPROSZONYM GOSCIOM
ŚCINANO GŁOWY.

Głównym wejściem do Zakazanego Miasta była Brama Południowa zwieńczona piękną Basztą Pięciu Feniksów. Przejścia pod bramą prowadziły na brukowany dziedziniec, przez który płynęła rzeka - Złota Woda.

- GDZIE SIEDZIAŁ CESARZ PRZY NIEPOGODZIE?
- W PAGODZIE!

Wielka Sala.

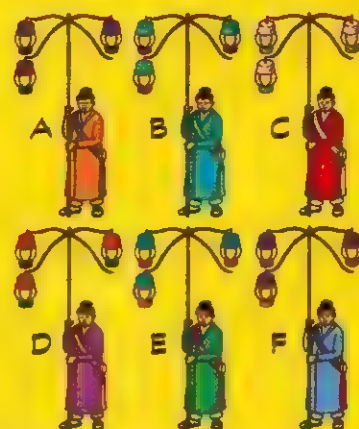
Pałac Najwyższej Harmonii jest budynkiem wysokim na 35 m. Wielka Sala ma długość 63 m.

Tu, siedząc na swoim wspaniałym smoczym tronie, cesarz przyjmował gości i urzędników.



CHIŃSKIE LATARNIE

CZY POTRAFICIE DOPASOWAĆ LAMPY DO LATARNI? JEST TU JEDNA LAMPA ZAPASOWA. KTÓRA?



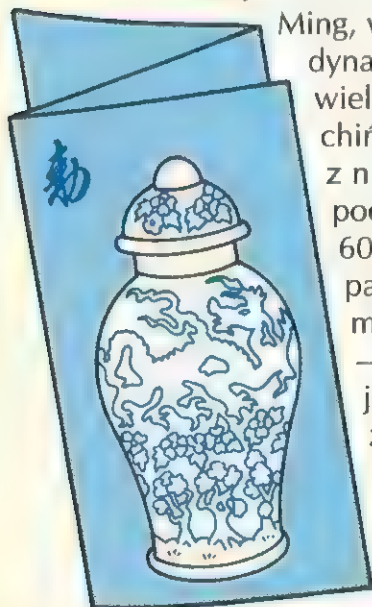


WALLY I WAZA Z DYNASTII MING

Wally i Wenda spotykają mistrza z czasów dynastii Ming, a Lewus rozkoszuje się chińskim jedzeniem... z niezłym skutkiem.

Jesteś głodny, Szczeku? – spytał Wally. – Wrrr! – warknął Szczek.
– Ja też – rzekł chłopiec.
– Może zamówimy przez telefon chińskie jedzenie, kiedy przyjdzie do nas Wenda?
– Brzmi apetycznie – odezwała się Wenda, która właśnie weszła. – Nie wiem, wprawdzie, jakie są tam potrawy, ale podoba mi się waza na okładce menu. Wally także jej się przyjrzał.
– Rzeczywiście, jest piękna! – zgodził się z Wendą. – Restauracja nazywa się Dolina

Ming, więc to waza z czasów dynastii Ming. Wiem, że wiele najpiękniejszych chińskich naczyń z niebiesko-białej porcelany pochodzi sprzed około 600 lat. Rzemieślnicy za panowania dynastii Ming musieli być utalentowani.
– Czy myślisz o tym, co ja? – zapytała Wenda z uśmiechem.
– Tak! To doskonały moment na wyprawę w przeszłość – odparł.



– Hau? – zapytał Szczek. Niecierpliwe czekał na swoje ulubione chińskie danie: zraz z wieprzowiny i kluseczki w słodko-kwaśnym sosie.

– Nie martw się, piesku – pocieszył go Wally, patrząc na rozczerowaną minę Szczeka. – Jestem pewien, że znajdzie się coś dla ciebie, kiedy będziemy już w Chinach.

– A ja jestem pewien, że znajdzie się tam też coś dla mnie! – zachichotał pod nosem Lewus. – Na przykład trochę pięknej porcelany, cha cha! Podstuchiwał rozmowę, stojąc przy oknie. Planował wyruszyć wraz z naszymi przyjaciółmi i – jak zwykle – wpłatać się w kabałę.

Pekin w XIV wieku był wielkim i zakurczonym miastem. Przyjaciele znaleźli się pośrodku zatłoczonej ulicy i wkrótce wokół nich zebrał się tłum gapiów. Wszyscy chcieli zobaczyć przybyszów z dalekiego kraju. Wally poczuł, że ktoś ciągnie go za rękaw.
– Czy chcecie wejść tu na chwilę, z dala od tłumu? – miły staruszek poprowadził

ich do dużego budynku, który wyglądał na pracownię. Rozejrzał się wokół i zamknął za nimi drzwi.

- Wybaczcie, proszę, Chińczykom. To bardzo ciekawski naród.
- Naprawdę nie ma sprawy! – odparł Wally i zaraz się przedstawił. Staruszek uśmiechnął się i ukłonił.
- Witaj, Lao Wally.
- Ależ nie – poprawił go chłopiec.
- Tylko Wally!
- W Chinach nazywamy ludzi „Lao” w dowód szacunku. Mój mistrz, zajmujący się wyrobem porcelany, nazywa się Lao Tung.

Dzieci nie wierzyły własnym uszom.

- Jesteśmy wielbicielami chińskiej porcelany i bardzo chcielibyśmy poznać twojego mistrza – powiedział Wally.
- Lao Tung właśnie kończy pracę. Jestem pewien, że z przyjemnością was pozna.

Wprowadzono gości do dużego pomieszczenia, gdzie jakiś mężczyzna mył ręce.

Przedstawiono ich sobie.

– Lao Tung, to jest Lao Wally i jego przyjaciele. Chcieliby zobaczyć twoje



prace. Mistrz miał długą brodę i sprawiał sympatyczne wrażenie.

- Czy już jedliście? – przywitał ich.
- Hau! – szczechnął piesek.

Podobał mu się ten człowiek. Wally uśmiechnął się.

- Nie, nie jedliśmy, Lao Tung.

Mistrz odwzajemnił uśmiech.

- W takim razie, zanim pokażę wam moje wyroby, pozwólcie, że zabiorę was do wyjątkowej gospody.
- Czy ma bogate menu? – zapytała Wenda.
- Nie – odparł Lao Tung. – To jedna z rzeczy, dzięki którym jest wyjątkowa – w ogóle nie ma menu!

Gdy wyszli z pracowni, z cienia wyłonił się skrawek żółto-czarnego, pasiastego swetra. To Lewus śledził naszych przyjaciół. – Ach! A chciałem zobaczyć porcelanę! Ale trzeba też coś przekąsić. I ruszył za oddalającymi się postaciami.

Dom Ziół” był gospodą i sklepem ze zdrową żywnością. Lao Tung wyjaśnił, że tu klient mówi, jak się czuje, a właściciel przygotowuje dla niego odpowiednią potrawę.

- W Chinach wierzy się, że wiele chorób ciała spowodowanych jest przez złe myśli
- powiedział zielarz, podchodząc do ich stolika. – Moje jedzenie gwarantuje pogodny nastrój i zdrowe ciało!
- Nie wiem, jak tam mój umysł, ale boli mnie ramię – rzekła Wenda.
- Czuje się trochę zmęczony, bo Szczek dziś w nocy ciągle ujadł – wyznał Wally.
- Hau! – odezwał się pies.

Był po prostu głodny. Nie rozumiał całego tego zamieszania. A poza tym ktoś kręcił się koło domu ostatniej nocy. W tym czasie Lewus wśliznął się do środka i zajął miejsce w głębi gospody. Wspaniałe



zapachy, dochodzące z kuchni, sprawiły, że poczuł potworny głód. Zielarz podszedł do Lewusa. Od razu zorientował się, że ten klient będzie wymagał czegoś naprawdę wyjątkowego!

Każdy dostał inne danie i wszyscy zajęli się pysznym posiłkiem. Potem wrócili do warsztatu. Po drodze Wenda poczuła ulgę w bolącym ramieniu, a Wally stwierdził, że nie jest już zmęczony. Szczek także wyglądał na najedzonego!

- Czy można zobaczyć, nad czym pracujesz? – spytał Wally Lao Tunga.
- O, tak – rzekła Wenda. – Uważam, że chińskie naczynia są przepiękne.
- Mam nadzieję, że spodoba wam się ta waza – powiedział Lao Tung.

Uniósł zasłonę i z dumą pokazał im ogromną wazę, którą – jak wyjaśnił – właśnie ukończył. Miała ponad metr wysokości i około pół metra średnicy. Była biała, z niebieskimi zdobieniami, głównie drzewami i kwiatami, a naokoło naczynia wił się duży smok.

- To dar dla cesarza – wyjaśnił mistrz.
- Nigdy nie widziałam tak czystej bieli ani takiego odcienia błękitu – stwierdziła z zachwytem dziewczynka.
- Dziękuję. Czy chcecie zobaczyć, jak przygotowuję barwy? – zapytał Lao Tung.
- Tak, oczywiście! – powiedzieli jednocześnie Wally i Wenda. Chłopiec rozejrzał się za Szczekiem i zobaczył, że siedzi przed wazą. Mały piesek, jak urzeczony, wpatrywał się w naczynie.
- Czy przyłączysz się do nas, Szczeku?
- zaproponował Wally.
- Wszystko w porządku? – spytała Wenda.

Szczek nadal wpatrywał się w wazę.

- Może to efekt specjalnego psiego dania w „Domu Ziół” – podsunął myśl Lao Tung.
- Widziałem już różne skutki zjedzenia tych niezwykłych potraw.

– Cóż, z pewnością nigdy dotąd tak się dziwnie nie zachowywał – stwierdził stanowczo Wally. – Więc dobrze, zostawimy cię tu, Szczeku, żebyś mógł podziwiać wazę, skoro zacząłeś interesować się sztuką.

Kiedy Wally i Wenda wrócili, Szczek wciąż siedział nieruchomo przed wspaniałym naczyniem z epoki Ming. Ale teraz już nie był sam. Obok niego, ze skrzyżowanymi nogami, podziwiając dzban, siedział... Lewus.

– Hej, Lewus! – zawołał Wally, nie bardzo wiedząc, co on zamierza.

– Tylko uważaj, to bardzo cenna waza.

– Tak – zgodził się Lewus. – W XX wieku byłaby warta fortunę! Jest bezcenna.

– Więc podoba ci się? – zapytał Wally.

– Podoba? Podoba – to za mało powiedziane. To nie jest waza, ale dzieło sztuki. Nie! To... poezja!

– Lewus, czy dobrze się czujesz?

– Nigdy nie czułem się lepiej – odparł Lewus i zrobił coś dziwnego: uśmiechnął się! Wally zrozumiał wszystko.

– Lewus, czy nie byłeś czasem w gospodzie „Dom Ziół”?

– Tak – odpowiedział Lewus. – To naprawdę miłe miejsce.

Wally odwrócił się do przyjaciół.

– Nie mam pojęcia, co Lewus tam zjadł, ale mam nadzieję, że skoro już raz nauczył się podziwiać dzieła sztuki, to tak szybko ich nie zapomni!

KONIEC

W CZĘŚCI 19.
WALLY SPOTKA
WIKINGÓW
I BĘDZIE
SZUKAŁ
NOWEGO
ŚWIATA...





ŁAMIGŁÓWKI Z PRZESZŁOŚCI

SPRAWDŹCIE MOŻLIWOŚCI SWOJEGO UMYŚŁU,
ROZWIĄZUJĄC TE DIABELNIE TRUDNE ZAGADKI!

A 人 并 万 人	B 人 火 万 人	C 并 人 火 万	D 并 人 人 夫
E 人 并 水 火	F 万 火 人 水	G 火 人 并 夫	H 水 并 人 夫
I 万 火 人 夫	J 万 火 人 夫	K 水 万 并 人	L 并 火 万 人
M 人 夫 水 万	N 火 人 夫 并	O 万 夫 夫 人	P 水 火 夫 人

Tajemnicze kwadraty

Tylko dwa spośród kwadratów mają te same chińskie znaki, ale ułożone w innej kolejności. Które?

Wyteż wzrok

Ci chińscy urzędnicy różnią się 8 szczegółami. O, wszechwiedzący, czy możecie je odnaleźć?



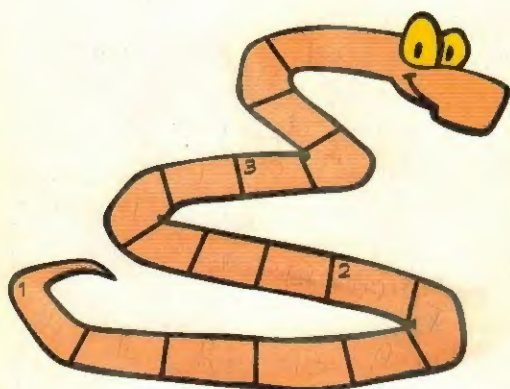
- CO JADALI
CHIŃSCY CESARZE?
- KACZKĘ PO
PEKIŃSKU,
OCZYWIŚCIE!

BEZLITOSNA CESARZOWA PODSTĘP PODŁY W SERCU CHOWA
CHIŃSKI CHŁOPIEC W SWOJEJ CHACIE DZIŚ JEDWABNE WKŁADA GACIE

Pelzające napisy

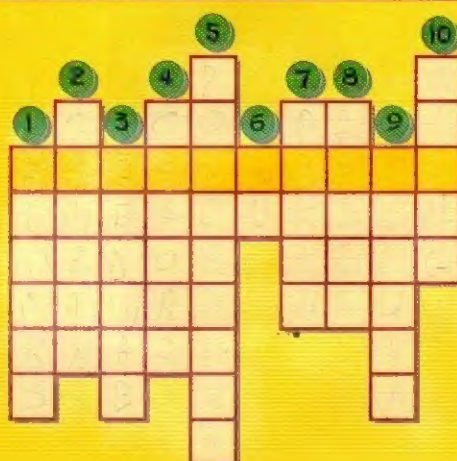
Czy potraficie wypełnić „wężówkę”?
Ostatnia litera wyrazu jest wspólną literą wyrazu następnego.

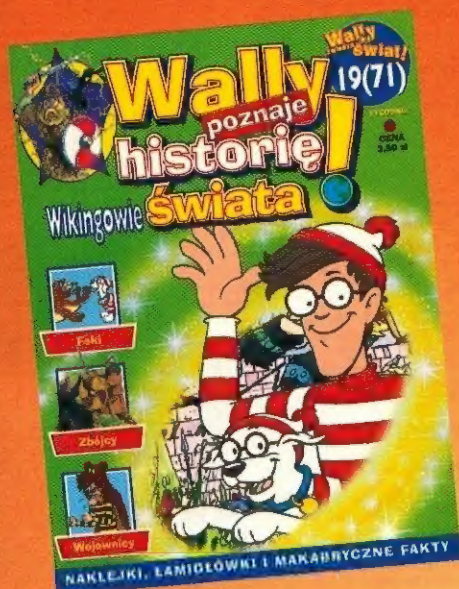
1. Ulubiony napój Chińczyków.
2. Wybuchowa zabawka (wpisz wspak).
3. Budynek, w którym mieszkał cesarz.



Pionowa krzyżówka

1. Odradza się z popiołów...
 2. Chińska łódka.
 3. Delikatny, zwiewny materiał.
 4. Władca Chin.
 5. Jest dużo droższa i szlachetniejsza od fajansu.
 6. Imię okrutnej cesarzowej.
 7. Stolica Chin.
 8. Najgłośniejszy z chińskich wynalazków.
 9. Wysoki obcas.
 10. W Arabii o prochu mówiono „chiński ...”.
- Litery w żółtych polach utworzą rozwiązanie.





NASTĘPNY NUMER UKAŻE SIĘ
W ŚRODĘ 21.06.2000 ROKU.

Za tydzień Wally wyptywa z **WIKINGAMI**

- POZNAMY ERYKA RUDEGO
- POJEJŻDZIMY NA ŁYŻWACH,
NARTACH I SANKACH
- ODWIEDZIMY WALHALLĘ I SPOTKAMY
BOGÓW DALEKIEJ PÓŁNOCY

NAJEJŻDZCY

ORAZ

**WIĘCEJ NAKLEJEK
I NOWE WSPANIAŁE,
CHOĆ
TRUDNE
ZAGADKI,
MOJE
GAGATKI!**



Wydawnictwo: GE Fabbri Phoenix Sp. z o.o.
Adres redakcji: 50-079 Wrocław, ul. Ruska 41/42
Tel. (071) 344 77 75, fax 344 79 84
Redaktor naczelna: Małgorzata Pędziwiatr
Z-ca red. naczelnego: Violetta Nowakowska
Opracowanie graficzne: Jola Kłosowicz
Redaktor techniczny: Andrzej Kaczmarek
Korekta: Elżbieta Niegoda i Waldemar Spallek
Kolportaż: Andrzej Grzebyk
Zamówienia na egzemplarze archiwalne przyjmujemy
wyłącznie na kartkach pocztowych.
© GE Fabbri Ltd. 1998 Where's Wally? characters
© (1998) Martin Handford

ISBN 83-910481-1-X, 83-88264-01-X [cz. 18 (70)]
Zabroniona jest bezumowna sprzedaż numerów bieżących
i archiwalnych „Wally zwiedza świat” po cenie niższej od
ceny detalicznej ustalonej przez wydawcę.

ATLAS:
otrzymasz go w prezencie wraz
z numerem pierwszym **WALLY
POZNAJE HISTORIĘ ŚWIATA**.
Znajdziesz w nim ilustracje
z całego świata, a także
nieocenione informacje przydatne
do zadań domowych.
Są w nim obrazki słynnych
budowli, zwierząt, a także
mieszkańców świata.

NAKLEJKI:
w każdym numerze znajdziesz
komplet darmowych naklejek
do atlasu. Gdzie je naklejać?
To proste! Numer naklejki
odpowiada pustej kratce w atlasie.

Oprócz naklejek z numerami,
otrzymasz naklejki
z reprezentantami różnych epok.
Dostaniesz też zabawne naklejki
Wally'ego, które możesz przykleić
tam, gdzie chcesz.

SEGREGATOR:
pierwszy z czterech segregatorów
otrzymasz z numerem drugim,
w którym Wally cofa się w czasy
faraonów. Każdy z numerów jest
dziurkowany, tak więc łatwo wpiąć
go do segregatora. Dzięki niemu
cały zbiór nie będzie się niszczyć,
a ty szybko znajdziesz potrzebny
numer.

Historyczny quiz Wally'ego



CZY ZNACIE PRAWIDŁOWE ODPOWIEDZI NA TE
NIEZWYKŁE PYTANIA, MIŁOŚNICY HISTORII?

1

Co to jest sampan?

- a) łódź,
- b) chata,
- c) garnek.

2

Porcelana to:

- a) delikatne, jedwabne ubranie,
- b) makijaż oczu,
- c) naczynia z glinki.



3

Kim była Wu?

- a) bezlitosną cesarzową,
- b) słynną podróżniczką,
- c) mieszkanką łodzi.



4

Feniks to:

- a) mityczny ptak,
- b) rakietka,
- c) samolot.

5

Ile czasu zajęła budowa Zakazanego Miasta?

- a) 14 lat,
- b) 14 miesięcy,
- c) 40 lat.

6

Zakazane Miasto jest wielkości:

- a) 100 kortów tenisowych,
- b) 100 boisk do krykieta,
- c) 100 boisk piłkarskich.

7

Jaki kolor szat mógł nosić jedynie cesarz?

- a) czerwony,
- b) żółty,
- c) niebieski.

8

Jak arabscy kupcy mówili na proch strzelniczy?

- a) „chiński deszcz”,
- b) „chiński śnieg”,
- c) „chiński ogień”.



9

Co działo się z tym, komu udało się wejść do Zakazanego Miasta bez zaproszenia?

- a) częstowano go herbatą,
- b) był ścinany,
- c) zostawał królem.



10

Po czym można było poznać zawód Chińczyka?

- a) po jego butach,
- b) po jego kapeluszu,
- c) po jego teczce.



ODPOWIEDZI (NIE PODGLĄDAJ!)



Str. 15: Chinskie latarnie:
latarnia z nie pasuje do reszty.
Str. 10: Wyteż wzrok:
rozwiązanie po prawej.
Takie same. Pełzające napisy:
herbata, petarda, pałac. Płonowa
krzyżówka: feniks, sampan,
jedwab, cesarz, porcelana, Wu,
Pekin, proch, koturn, śnieg.
Rozwiązanie: fajerwerki.
Str. 12: Krzyżówkowy quiz:
2c, 3a, 4a, 5a, 6c, 7b, 8b, 9b, 10b.

podpalili słomkę, siedzi w rogu
po lewej; konstruktor latawców
został porwany przez jeden ze
swoich wyrobów na gorze rysunku;
gość karmiący smoka schyla się
na dole rysunku pod Wallym;
mężczyzna zaskoczony zimnym
przynależem stoi pod kamiennym
smokiem; zaniepokojeni ludzie
stoją na lewo od czerwonych
schodów.
Str. 12: Krzyżówkowy quiz:
dzonka, słoma, dach, noc.

Str. 1: Szukaj i znajdź: smocza
łódź - str. 6, waza z epoki Ming
- str. 2, wybuchowa strzała
- str. 5, Brama Południowa -
- str. 5, zwój - str. 15.
Str. 3: Trudny test: podstępna,
zdradliwa, okrutna, sprytna.
Str. 5: Zagadka: Feniks.
Str. 9: Sztuczne ognie:
W pudle jest 14 rakiet.
Str. 10-11: Wally znajduje się
za tarzą u domu czerwonych
schodów; mężczyzna, który

Str. 1: Szukaj i znajdź: smocza łódź - str. 6, waza z epoki Ming - str. 2, wybuchowa strzała - str. 9, Brama Południowa - str. 5, zwój - str. 15.
Str. 3: Trudny test: podstępna, zdradliwa, okrutna, sprytna.
Str. 5: Zagadka: Feniks.
Str. 9: Sztuczne ognie: W pudle jest 14 rakiet.
Str. 10-11: Wally znajduje się za tarczą u dołu czerwonych schodów; mężczyzna, który

podpalił słomkę, siedzi w rogu po lewej; konstruktor latawców został porwany przez jeden ze swoich wyrobów na górze rysunku; gość karmiący smoka schyla się na dole rysunku pod Wallim; mężczyzna zaskoczony zimnym prysznicem stoi pod kamiennym smokiem; zaniepokojeni ludzie stoją na lewo od czerwonych schodów.
Str. 12: Krzyżówkowy quiz: dżonka, słoma, dach, noc.

Str. 15: Chińskie latarnie: latarnia 2 nie pasuje do reszty.
Str. 20: Wyteż wzrok: Rozwiązanie po prawej.
Tajemnicze kwadraty: C i L są takie same. **Pełzające napisy:** herbata, petarda, pałac. **Pionowa krzyżówka:** feniks, sampan, jedwab, cesarz, porcelana, Wu, Pekin, proch, koturn, śnieg. **Rozwiązanie:** fajerwerki.
Historyczny quiz Wally'ego: 1a, 2c, 3a, 4a, 5a, 6c, 7b, 8b, 9b, 10b.



ODPOWIEDZI (NIE PODGLĄDAJ!)